

Najzdolniejsi studenci nagrodzeni

NA CZWARTKOWEJ SESJI RADY MIASTA TYCHY ROZDANE ZOSTAŁY STYPENDIA „QUOD DISCIS, TIBI DISCIS”.

Nagroda „Quod discis, tibi discis” jest wyrazem uznania Samorządu Miasta Tychy dla wybitnych studentów. Promuje zdolnych i pracowitych młodych ludzi, którzy osiągają świetne wyniki naukowe, a jednocześnie działają na rzecz promocji i rozwoju Tychów. Jesteśmy z nich bardzo dumni. Mamy nadzieję, że już wkrótce będą decydować o obliczu naszego miasta, stanowiąc gwarancję jego przyszłych sukcesów – mówi Zygmunt Marczuk, przewodniczący Rady Miasta Tychy.

Ponad stu wyróżnionych

Stypendia Rady Miasta Tychy „Quod discis, tibi discis” (Czegokolwiek się uczysz, dla siebie się uczysz) ustanowione zostały w 2004 roku. Od tego czasu wyróżniono nimi 115 wybitnych tyskich studentów. W miniony czwartek, do grona najlepszych dołączyło ośmioro młodych tyszan: Ewelina Górską, Kamil Kocurek, Łukasz Kortyka, Joanna Rokicka, Zuzanna Smolińska, Agata Szybura, Katarzyna Waluga i Katarzyna Warcaba.

Zdaniem laureatów

Nie spodziewałam się, że dostanę stypendium, bo wiem, że zawsze ubiega się o nie wiele osób. Dlatego, cieszę się bardzo z tego wyróżnienia.



Katarzyna Warcaba otrzymuje stypendia rok rocznie, od momentu ich ustanowienia.

W tym roku otrzymałam je po raz drugi. To dla mnie budujące, że ktoś docenia moją działalność na rzecz społeczeństwa i miasta, a także starania o wysokie wyniki w nauce – powiedziała nam po odebraniu nagrody Joanna Rokicka, studentka Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

Trzeba wspomnieć, że wśród tegorocznych laureatów są prawdziwi rekordziści. Katarzyna Warcaba otrzymuje

stypendia rok rocznie, od momentu ich ustanowienia. – Miałam nadzieję, że i tym razem mi się uda, bo to ostatni rok moich studiów i ostatnia szansa na tę nagrodę – przyznaje doktorantka filologii klasycznej na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

Wysokość nagród

Zasady obliczania stypendium zostały ustalone w uchwale Rady Mia-

sta z 27 maja 2004 roku. Wysokość stypendium to jednokrotność kwoty bazowej określonej za każdym razem w budżecie państwa, która stanowi podstawę do obliczenia diet radnych Rady Miasta Tychy.

W tym roku studenci otrzymają 1766,46 zł (brutto). Jak przyznali w rozmowie z nami tegoroczni laureaci, pieniądze te przeznaczą, w głów-

nej mierze, na zakup niezbędnych pomocy dydaktycznych.

Wymogi formalne

Warto przypomnieć, że starający się o stypendium studenci, musieli do końca września złożyć (osobiście lub listem poleconym) w Wydziale Obsługi Rady Miasta Urzędu Miasta Tychy wymagane dokumenty. Wraz z wnioskiem o przyznanie nagrody, kandydaci powinni dostarczyć, potwierdzone w dziekanacie macierzystej uczelni kopie kart zaliczeniowych oraz dokumenty stwierdzające zaangażowanie w pracę na rzecz miasta Tychy. Konieczne było również wyrażenie zgody na przetwarzanie i podanie do publicznej wiadomości swoich danych osobowych. Dopuszczalne było także składanie kopii innych dokumentów mogących mieć wpływ na ocenę wniosku przez Kapitułę.

Kapituła ocenia

Zgodnie z treścią uchwały RM Tychy, stypendium „Quod discis, tibi discis” przyznawane jest przez Kapitułę składającą się z: dwóch przedstawicieli delegowanych przez JM Rektora Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach, dwóch przedstawicieli delegowanych przez JM Rektora Politechniki Śląskiej w Gliwicach (reprezentujących Wydziały Politechniki mające siedzibę w Tychach), a także trzech przedstawicieli samorządu miasta Tychy. Kapituła może przyznać maksymalnie 20 nagród w jednej edycji.

Tegorocznym laureatom serdecznie gratulujemy!

EWA STRZODA

KARA GRZYWNY A NAWET KONFISKATA TOWARU

Walka z nielegalnym handlem

Karę grzywny oraz możliwość przepadku towaru za handel poza miejscem do tego wyznaczonym – takie zmiany zawiera nowelizacja Kodeksu wykroczeń, który obowiązuje od 19 listopada.

W myśl uchwalonych przepisów, karze grzywny ma podlegać osoba prowadząca sprzedaż na terenie należącym do gminy lub będącym w jej zarządzeniu, poza miejscem do tego wyznaczonym.

Wysokie mandaty

Nowe przepisy mają na celu całkowite wyeliminowanie handlu ulicznego. Osoby, które mimo zakazu, będą sprzedawać produkty w miejscach niedozwolonych, mogą zostać ukarane grzywną w wysokości do 5 tys. złotych. Tzw. nielegalni handlarze muszą też liczyć się z tym,

że sąd może orzec konfiskatę rzeczy, którymi handlowali, nawet jeżeli nie stanowiły one ich własności – mówi Ryszard Polcyn, komendant Straży Miejskiej w Tychach.

Wyjaśnić trzeba, że ponieważ nowe przepisy nie zostały wpisane jeszcze do katalogu wykroczeń, za które strażnicy miejscy są uprawnieni do nakładania grzywien (czyli mandatów karnych), na razie możliwe jest jedynie skierowanie wniosku o ukaranie do sądu.

To jednak tymczasowe rozwiązanie, bo w najbliższym czasie MSWiA zapowiada przygotowanie stosownego rozporządzenia – tłumaczy komendant Polcyn i dodaje, że strażnicy w naszym mieście dotychczas częściej od mandatów stosowali upomnienia i pouczenia.

Potrzebne zmiany?

Zdaniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, noweliza-

cja ustawy zakazującej handlu ulicznego, była konieczna, bo taka forma sprzedaży niesie wiele negatywnych skutków. Jak tłumaczą urzędnicy resortowi, proceder ten narusza prawo związane z porządkiem i ze spokojem publicznym.

To również sposób na walkę ze sprzedawcami, którzy nie płacą podatków.

– Obecnie kontrolujemy obowiązek uiszczenia podatku lokalnego tzw. opłaty targowej. Osoby, które nie posiadają stosownej opłaty są wskazywane miejskiemu komornikowi w celu egzekucji – mówi komendant.

Na szczęście, w porównaniu z innymi polskimi miastami, w Tychach problem sprzedaży towarów w miejscach do tego nieprzeznaczonych, w ostatnim czasie, jest zjawiskiem marginalnym – podsumowuje Ryszard Polcyn.



EWA STRZODA Straż miejska będzie kontrolować „nielegalnych” handlarzy.